



**TEATR
WIELKI
w ŁODZI**


SOUNDEDIT



projekcja filmu

METROPOLIS

reż. Fritz Lang



partnerzy wydarzenia

Bilety ²⁴

Classic

HOTEL
TOBACCO

Teatr Wielki w Łodzi
pl. Dąbrowskiego, 90-249 Łódź
kasa biletowa tel. 42 633 77 77
Biuro Obsługi Widzów tel. 42 633 31 86
e-mail: widz@teatr-wielki.lodz.pl
www.operalodz.com

patroni medialni Teatru



Institucja Kultury
Dziennik Łódzki



patronat honorowy

patroni wydarzenia

GUITAR

**MUZYKA
TECHNOLOGIA**

empik

**In your
pocket**

Dziennik



z muzyką na żywo

Władysław Komendarek

Agnieszka Makówka

Igor Gwadera

Teatr Wielki w Łodzi

20 marca 2016 (niedziela)

godz. 18:30

Kosmiczna elektrociepłownia „Władysław” rozgrzeje całe „Metropolis”

Fahrenheit Crew



Organizatorzy projekcji „Metropolis” w Teatrze Wielkim w Łodzi wyświetlą film o Władysławie Komendarku. Artysta, po raz pierwszy od wielu lat, przywiezie do Łodzi instrumenty, których używał grając w zespole Exodus. Na potrzeby wydarzenia w łódzkiej operze zostanie zamontowane nowoczesne nagłośnienie. Po koncercie publiczność może spodziewać się spotkania z muzykami.

Metropolis w Teatrze Wielkim w Łodzi, 20 marca 2016 r. (niedziela), godz. 18:30. To niezwykle przedsięwzięcie, które łączy kino, operę, elektronikę i rockowe brzmienie. Projekt *Metropolis* czerpie z kinematografii, lecz nie będzie tylko projekcją filmu. Ścieżkę dźwiękową do słynnego obrazu wykonają na żywo znakomici artyści: Igor Gwadera (gitara elektryczna), Agnieszka Makówka (mezzosopran), Władysław Komendarek (instrumenty klawiszowe).

Taperowanie do niemych filmów było popularne na przełomie XIX i XX wieku. Taper grał najczęściej na pianinie lub organach teatralnych. Samo słowo *taper* (franc.) oznacza „stukać w klawisze”.

- Występ w Teatrze Wielkim w Łodzi daje nam możliwości, na jakie zasługuje ten historyczny film. Skoro w Teatrze jest świetny fortepian, wykorzystam go! Ale to nie wszystko... Uznałem, że na potrzeby tego koncertu zabiorę takie instrumenty, na których nie grałem od czasu zamknięcia działalności przez Exodus. Dla wielu to będą zupełnie nowatorskie brzmienia. Przecież obiecaliśmy, że każdy koncert będzie inny, to ten będzie zupełnie kosmiczny - mówi Władysław Komendarek, muzyk i kompozytor.

- Mama mi opowiadała, że jak miałem rok, bardzo reagowałem na dźwięki. W szkole podstawowej grałem z siostrą na cztery ręce na pianinie; jak zapomniałem jakiejś frazy, natychmiast reagowałem po swojemu, ale tak, żeby było zgodne z harmonią konkretnego utworu. Żeby być dobrym artystą trzeba umieć zaskakiwać, ciągle wymyślać coś nowego i być cały czas otwartym na świat. Jeśli twórca się boi, lepiej, żeby się nie brał za tę robotę. Bardzo często mieszam gatunki: metal, ambient, drum base. Uważam, że jednogatunkowość doprowadza do kompletnej nudy. W muzyce wszystko jest dopuszczalne - dodaje artysta.

Przed projekcją filmu Fritza Langa *Metropolis* organizatorzy przedstawią krótki dokument portretujący artystę *Władysław Komendarek - W Kosmosie zawsze jest dobrze* (reż. M. Nowak, D. Brykalski). Film do tej pory nie został wyświetlony w tv, ani nie jest dostępny w Internecie.

- Wiele osób pyta mnie jak to jest z tą naszą improwizacją... My to naprawdę robimy na żywo. Pewne rzeczy mamy opracowane, przemyślane, jesteśmy przygotowani. Ale główną naszą inspiracją jest oczywiście film, no i to co w danej chwili gra Władysław. On podczas występu jest jednak skrajnie natchniony i oderwany od rzeczywistości. Razem z Igozem musimy być maksymalnie skupieni i wyczuleni, na scenie mamy milisekundy na reakcję i dopasowanie dźwięków. Taki stan wyzwala zupełnie kosmiczną energię i tworzy nierozzerwalną jedność na scenie. To zupełnie odmienne, również szalenie wyczerpujące doznanie, ale nie oddałabym tych chwil za nic - powiedziała Agnieszka Makówka, śpiewaczka Teatru Wielkiego w Łodzi.

Metropolis to film, który już od niemal stulecia stanowi inspirację dla pokoleń twórców. Dzieło, które choć po premierze wywoływało u krytyków mieszane uczucia i odniosło ogromną finansową klęskę, to jednak na zawsze zmieniło sposób patrzenia na kino z gatunku SF i kino jako dziedzinę sztuki. Inspirowali się nim m.in. twórcy *Matrixa*, *Gwiezdnych Wojen* czy *Blade Runner*.

Obraz jest wpisany na listę UNESCO *Pamięć Świata*, która zawiera m.in. dzieła audiowizualne o znaczeniu historycznym i cywilizacyjnym. *Metropolis* zostało docenione również przez Kościół Katolicki. Mimo wątków ezoterycznych i okultystycznych, Watykan wpisał film na listę czterdziestu pięciu szczególnie ważnych filmów ze względu na jego wyjątkowe walory artystyczne.

Przesłanie filmu Fritza Langa pozostaje aktualne do dziś: *Pomiędzy rozumem a rękami musi być serce*. Mamy nadzieję, że „sercem” podczas niezwykłego seansu będzie muzyka tworzona przez wybitnych artystów.

Bilety w cenie: 45 zł - I strefa, 40 zł - II strefa, 27 zł - III strefa do nabycia w kasach Teatru Wielkiego w Łodzi (tel. 42 633 77 77), na www.operalodz.com oraz na portalu Bilety24.pl.

- Władek to fantastyczny facet. Podoba mi się dystans, jaki ma do rzeczywistości, a jego wiedza muzyczna jest imponująca. Cieszę się, że mogłem go poznać i że mogę z nim pracować. Mam nadzieję, że *Metropolis* to dopiero początek naszej współpracy. Przygotowania, prace trwają cały czas. Skupiamy się na warstwie muzycznej. Jesteśmy w stałym kontakcie. O filmie oczywiście słyszałem wcześniej i oglądałem go już kilka razy. Nadal oglądam żeby dobrać fajne, ciekawe dźwięki. Samo *Metropolis* wywarło na mnie duże wrażenie, takich filmów już się nie kręci... Co do różnicy pokoleń, to kompletnie nie istnieje. Ja właściwie od zawsze gram z trochę starszymi kolegami, jak choćby Titus czy Vinny Appice. Dla mnie to cenne, od takich muzyków zawsze można się nauczyć wielu wartościowych rzeczy - powiedział Igor Gwadera, gitarzysta Anti Tank Nun i WAMI.

Specjalnie na potrzeby wydarzenia w Teatrze Wielkim w Łodzi pojawi się inne niż zazwyczaj nagłośnienie.

- Wyjątkowi artyści wymagają wyjątkowych warunków pracy. Teatr ma bardzo dobre warunki akustyczne. Wiem jak Agnieszka, Igor i Władysław ciężko pracują, by zaskoczyć słuchaczy. Do tego dochodzi fortepian i niecodzienne instrumentarium Władysława. Musimy im więc dać to, co jest najlepsze na rynku. Stali bywalcy Teatru Wielkiego w Łodzi będą mile zaskoczeni, fachowcom z branży powiem, że wykorzystamy konsolete Allen & Heath D-Live, o której dowcipnie mawia się, że można do niej podłączyć sześć orkiestr, a i tak jej możliwości nie są wyczerpane. Ale, skoro na scenie staje prawdziwa „elektrociepłownia”, to nie mamy wyjścia, również wystawiamy to, co najlepsze - powiedział Sebastian Binder, inżynier dźwięku.